



# 100 741 uczniów szkół podstawowych, licealnych i pedagogicznych rozpoczęło naukę w naszym województwie



W szkołach podległych administracyjnie Wydziałowi Oświaty Prezydium Woj. RN w Koszalinie rozpoczęło naukę w nowym roku szkolnym 1956/57 100 741 uczniów.

Z tej imponującej cyfry, 96 tys. uczniów przypada na szkoły podstawowe, 2 950 na szkoły licealne oraz 1 791 na licea pedagogiczne.

Po raz pierwszy naukę w szkołach podstawowych zaczyna 18 888 dzieci, zaś naukę w klasie VIII (pierwszej licealnej) 1 100 uczniów.

Z nowym rokiem szkolnym poważnie wzrosła liczba szkół podstawowych. Po otwarciu 31 nowych szkół, liczba ich wynosi obecnie 972.

Szkolnictwo naszego województwa zostało z nowym rokiem szkolnym wzmocnione nowymi kadrami nauczycielskimi. Ogółem rozpoczęło pracę pedagogiczną 637 nauczycieli.

65 dzieci w dwóch wsiach: Worowo i Jelenio (pow. Irawsko) otrzymało nowe szkoły.

Uroczysty przebieg miało oddanie do użytku nowej szkoły w Złocieńcu. W szkole tej pomieści się 560 dzieci. Jest to szkoła 11-klasowa.

W wielu szkołach powiatu



## Przybycia do Polski delegacji Izby Ludowej NRD

WARSZAWA. Dzisiaj, 4 września br. przybywa do Polski na zaproszenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 10-osobowa delegacja Izby Ludowej NRD. Na czele delegacji stoi zastępca działacza ruchu robotniczego, członek Biura Politycznego SED Fryderyk Ebert, członek Prezydium Izby Ludowej i nadburmistrz Berlina.

Delegacja Izby Ludowej NRD przybywa do Polski około 2-eh tygodni. Delegacja weźmie udział w sesji Sejmu PRL, odbędzie szereg spotkań z działaczami państwowymi oraz zwiedzi szereg zakładów pracy w Warszawie i innych miejscowościach.

## Gdańscy budowniczowie i instalatorzy najlepsi w kraju

GDAŃSK. Gdańskie Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych oraz Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Gdańsku zdobyły w II kwartale br. tytuły najlepszych przedsiębiorstw wśród współzawodniczących ze sobą zakładów branżowych.

drawskiego wręczono drużynom harcerskim sztandary.

Do szkół podstawowych w Słupsku w tym roku zaczęło uczęszczać około 1 600 nowych dzieci.

Do szkoły podstawowej Nr 1 w Słupsku, podobnie jak zresztą do innych szkół, pierwsi z rodzicami przybyli wraz z

Uroczystość rozpoczęła naukę młodzież szkół zawodowych. W zasadniczej szkole w Słupsku uczniowie zebrałi się w auli. Do auli wnieśli sztandar przechodni zdobyty w roku ubiegłym we współzawodnictwie szkół zawodowych na terenie naszego województwa. Po wysłuchaniu przemówienia dyrektora szkoły uczniowie wręczyli się do klas, gdzie wykładowcy zapoznali ich ze strukturą wykładów i zajęćmi przewidzianymi na bieżący rok.

W innych szkołach Słupska i całego powiatu — odbyły się wczoraj podobne uroczystości.

W 70 szkołach powiatu człuchowskiego odbyło się w dniu wczorajszym uroczyste otwarcie nowego roku szkolnego.

## Prototypy polskich kombajnów zdały egzamin

WARSZAWA. Do fabryki maszyn żniwnych w Plocku wracają już z akcji żniwnej — wyprodukowane w tych zakładach prototypy pierwszego kombajnu polskiej konstrukcji KZB-3. Obecnie FMZ produkuje kombajny „S-4” oparte na licencji radzieckiej. Trzy prototypy kombajnu KZB-3 zdawały pierwszy egzamin w różnych warunkach i na różnych terenach.

Zakład przygotowuje się już do seryjnej produkcji kombajnów KZB-3. Ma ona rozpocząć w 1956 roku.

Ogółem w pierwszych klasach rozpoczęło naukę 1 222 dzieci, z tego w samym Cieluchowie ponad 200.

Z nowym rokiem szkolnym otwarto szkołę w Bielcach.

Nauki nie rozpoczęły jedynie dzieci w Brzecku, pow. Cieluchów, gdzie do tej pory nie stawił się nauczyciel przydzielony z nakazu pracy. Po za tym w kilku szkołach nie ukończono dotąd remontów.

Pierwszy dzień nowego roku szkolnego zakończył się za bawami i grami towarzyskimi!

Dokończenie na str. 2

## Wprowadzenie demokracji robotniczej w PGR-ach — głównym kierunkiem naszej walki

### Uchwały Krajowej Narady Aktywu ZMP z państwowych gospodarstw rolnych

WARSZAWA. 2 bm. zakończyła się w Warszawie trzydniowa krajowa narada aktywu ZMP z PGR. W ostatnim dniu uczestnicy na-

## Zespół PGR Bieganowo zdobył Sztandar Przechodni Rady Ministrów i CRZZ

POZNAN. 2 bm. w zespole PGR Bieganowo, w woj. poznańskim w czasie tradycyjnych uroczystości dożynkowych, załoga zespołu PGR otrzymała Sztandar Przechodni Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych za zdobycie pierwszego miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie o najlepsze osiągnięcia produkcyjne w roku 1955 wśród gospodarstw PGR.

Wręczenia sztandaru dokonał przybyły na uroczystości wiceminister PGR — Zygmunt Berling, który w serdecznych słowach życzył załodze zespołu dalszych sukcesów w pracy. W uroczystości wzięli również udział przedstawiciele CRZZ, KW PZPR w Poznaniu, ZG Związku Zawodowego Prac. Rolnych i Leśnych oraz Prezydium Woj. RN.



Str. 3 — Z konferencji u premiera Cyrankiewicza — Nasze służne wojsko będą rozpatrzone

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Głos KOSZALIŃSKI

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A Cena 20 gr Nakład 37 230

Bok Wtorek, 4 września 1956 roku Nr 211 (1223)

## Nowe uchwały Prezydium Rządu i Rady Ministrów

WARSZAWA. Rada Ministrów i Prezydium Rządu podjęły w ostatnim czasie szereg uchwał. M. in. podjęta została uchwała w sprawie znaków granicznych, utrzymania przejść granicznych oraz zamieszkania i pobytu w strefie granicznej.

Uchwała ta ustala m. in. warunki zamieszkania i czasowego pobytu w celach leczniczych, wypoczynkowych lub turystycznych w strefie nadgranicznej i określa rejony turystyczne w strefie nadgranicznej.

Podjęte zostały również dwie uchwały dotyczące przezmysłu węgla: w sprawie szkolenia zawodowego absolwentów średnich szkół ogólnokształcących w technikach górniczych oraz w sprawie kierowania do górnictwa wę-

glowego robotników wykwalifikowanych innych zawodów. Obie te uchwały podjęte zostały z troską o zapewnienie

ciąg dalszy na str. 2



## Budzet sobie, plan sobie

ANALIZA budżetu i planu dokonana przez Prezydium Woj. RN wykazała w wielu powiatach woj. koszalińskiego niezrozumienie i niewypelnianie podstawowych warunków decydujących o pomyślnym realizowaniu planu gospodarczego w I półroczu 1956 roku. Wykonanie założeń planowych było w szeregu wypadków poważnie utrudnione. Na skutek niewykonania planów nie może postępować naprzód realizacja budżetu. Sumy przeznaczone na wykonanie jakiegokolwiek zadania gospodarczego stają się chwilowo „zamrożone” albo też są przeznaczane na inny cel. Cierpi na tym tylko gospodarka danego terenu, cierpi jego mieszkający.

Analiza wykonania budżetu i planu w I półroczu 1956 r. wykazała największe rozbieżności na przykładzie powiatów: Świdwin i Sławno. Nielepiej wygląda sytuacja w innych powiatach. Co powoduje zaistnienie rozbieżności między budżetem a planem? Dlaczego dopuszcza się o takiego stanu? Co trzeba zrobić, aby tego uniknąć?

Sięgnijmy do danych z powiatu świdwińskiego. W resorcie przemysłu plan no-

ciąg dalszy na str. 2

## Do Polski przybyła delegacja Zw. Samopomocy Chłopskiej z NRD

WARSZAWA. Na zaproszenie Zarządu Głównego ZSCH przybyła 3 bm. do Warszawy 7-osobowa delegacja Związku Samopomocy Chłopskiej z NRD. Delegacji przewodniczy sekretarz Zarz. Głównego tej organizacji — Walter Richter.

W czasie dwutygodniowego pobytu w naszym kraju goście z NRD zapoznają się z osiągnięciami ZSCH zwłaszcza w dziedzinie prostych form kooperacji. Delegacja niemiecka weźmie również udział w centralnych uroczystościach dożynkowych.

## Komunikat o rozmowach między delegacją KC PZPR i przedstawicielami KC ZKJ

Między 25 sierpnia i 2 września br. bawiła w Jugosławii delegacja KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z towarzyszeniem Franciszkiem Mazurem, członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR w czele. W delegacji uczestniczyli członkowie KC PZPR — Tadeusz Daniszewski, Józef Machno i Michalina Tatarówna, zastępcy członków KC PZPR — Celina Budzyńska, Stanisław Szymański i inni odpowiedzialni pracownicy KC PZPR.

Delegacja prowadziła rozmowy z członkami Komitetu Wykonawczego KC ZKJ Szwecji — Vukmanovicem — Tempo i Piotrem Stambolicem, członkami KC ZKJ Melentije Popovicem, Moma Markovicem i Veljko Vlacovicem. W rozmowach udział brali i inni członkowie KC ZKJ. Ponadto delegacja PZPR odbyła narady z członkami KC Związku Komunistów Chorwacji i Słowenii, jak również z komitetami ZKJ Belgradu, Mariboru, Krapiny, Ptujia itd.

Delegacje przyjął generalny sekretarz KC ZKJ towarzysząc Józef Bro-Tito i odbyły się dłuższe rozmowy, która toczyła się w atmosferze serdeczności i przyjaźni.

W czasie swego pobytu w Jugosławii delegacja zwiedziła kilka większych zakładów przemysłowych, spółdzielni rolnych i państwowych gospodarstw rolnych.

Delegacja PZPR prowadziła rozmowy o roli partii w budownictwie socjalizmu w Jugosławii, o strukturze Związku Komunistów i o zwolnieniu wewnątrzpartyjnym ZKJ. Delegacja interesowała się zagadnieniami systemu gospodarczego, samorządu robotniczego i samorządu ludu pracującego w gminach i powiatach.

Wszystkie te rozmowy i dyskusje dotyczące wzajemnych doświadczeń ZKJ i PZPR cechowała szczerość i serdeczność.

Obie strony uznały potrzebę rozwijania współpracy między ZKJ i PZPR poprzez wzajemne zaznajamianie się z formami i metodami budownictwa socjalistycznego obu krajów oraz wymianę doświadczeń w pracy obu partii.

Dokończenie na str. 2

## Delegacja Sejmu PRL wyjechała do Jugosławii

WARSZAWA. W dniu wczorajszym w godzinach rannych opuściła Warszawę udając się na zaproszenie Związku Skupczyzny Ludowej do Belgradu delegacja Sejmu PRL.

Delegacji przewodniczy wicemarszałek Sejmu PRL, przewodniczący sejmowej komisji spraw zagranicznych prof. Stanisław Kulczyński.

## »Dzierżyński« przy nabrzeżu stoczniowym

W stoczni im. Komuny Pańskiej w Gdyni remontowany jest wielki statek pasażerski wydobuty z dna morskiego przez polskich ratowników w 1954 r.

Na zdjęciu: m/s „Dzierżyński” przy nabrzeżu stoczniowym. CAF — fot. Koszacz



Uwaga delegacji Ziemi Koszalińskiej wyjeżdżający na Centralne Dożynki

W związku z licznymi zaproszeniami delegatów na Centralne Dożynki Zarząd Wojewódzki ZSCh powiadamia wszy...

Komunikat o rozmowach między delegacją KC PZPR i przedstawicielami KC Związku Komunistów Jugostawii

W związku z tym przewiduje się wymianę delegacji i innych form wzajemnej współpracy...

Na lotnisku delegację powitali członkowie KC PZPR oraz przedstawiciele ambasady FLRJ...

W liście do centralnych władz państwowych, uczestnicy narady wysuwają następujące postulaty...

Straty ludności cywilnej w Algierze

PARYŻ. Jak wynika z komunikatu opublikowanego w poniedziałek przez urząd ministra...

„W sprawie Mazurkiewicza and Co”

Po długim czternastodniowym przewleczym sądownym zapadł wyrok w procesie przedwójki Władysława Mazurkiewicza...

Lucjan Wolanowski w komentarzu poświęconym procesowi po dał następujące dane dotyczące dochodów jednego z przyjaciół Mazurkiewicza...

100 741 uczniów szkół podstawowych licealnych i pedagogicznych rozpoczęło naukę w naszym województwie

(Dokończenie ze str. 1) na wolnym powietrzu. Pogoda dopisała.

Na placu przy szkole podstawowej w Świdwinie zebrało się ponad 900 dzieci, w tym 212 z klas pierwszych. Gorąco pozdrowił młodzież szkolną kierownik tej szkoły Władysław Mańczyk...

„Die Welt” o rozmowach w Kairze „Czasy kolonialnej polityki siły przemieły”

BONN. Komentując rozpoczęte w poniedziałek w Kairze rozmowy między prezydentem Nasserem a przedstawicielami „komisji pięciu”, dziennik ham-burski „Die Welt” pisze: „Czasy kolonialnej polityki siły przemieły...”

„Die Welt”, wyraża zaniepokojenie z powodu kroków podjętych w sprawie Kanalu Sueskiego przez mocarstwa zachodnie i pisze: „Jeżeli Zachód popełni błąd, wówczas może być stracony nie tylko Kanał Sueski, ale również żywotnie ważne źródła naftowe Bliskiego Wschodu i resztki imperium angielskiego i francuskiego”.

Nowe uchwały Prezydium Rządu i Rady Ministrów

(Dokończenie ze str. 1) nie przemysłowi węglowemu dopływu wykwalifikowanych kadr górniczych. Pierwsza z tych uchwał stwarza młodzieży, która ukończyła szkołę ogólnokształcącą, a nie dostaje się na studia wyższe...

IV Światowy Kongres Studentów zakończył obrady

PRAGA. W dniu 3 bm. zakończył się w Pradze obrady IV Światowego Kongresu Studentów. Ostatnie plenarne posiedzenie trwało całą noc z 2 na 3 września i było szczególnie ożywione. Kongres wystosował apel do wszystkich studentów świata, wzywając ich do jak najaktywniejszego udziału w walce o utrzymanie pokoju.

Naszym zdaniem

Budżet sobia, plan sobia. W budżecie, jeżeli nie minyśmy się z prawdą, jeżeli nie wypracujemy właściwego systemu...

Agneszka Nowak królową Krakowa

KRAKÓW. W niedzielę do późnych godzin wieczornych mieszkańcy Krakowa wesoło bawili się na strakcyjnej imprezie zorganizowanej przez przedsiębiorstwo „Estrada” pod hasłem „Wi tamy babie lato”.

„Die Welt” o rozmowach w Kairze

„Die Welt”, wyraża zaniepokojenie z powodu kroków podjętych w sprawie Kanalu Sueskiego przez mocarstwa zachodnie i pisze: „Jeżeli Zachód popełni błąd, wówczas może być stracony nie tylko Kanał Sueski, ale również żywotnie ważne źródła naftowe Bliskiego Wschodu i resztki imperium angielskiego i francuskiego”.

Egipt gotów do odparcia wszelkich ataków

KAIR. Egipski minister spraw wojskowych i naczelny dowódca sił zbrojnych, gen. Abdel Hakim Amer oświadczył przedstawicielowi dziennika „Al Akhbar”, że Egipt „zakończył przygotowania wojskowe i gotów jest do odparcia wszelkich ataków”.

Ziemia

NOWY JORK. Bawłec w Argentynie radziecki profesor Wiszniewski w Akademii Lekarskiej w Buenos Aires wygłosił referat na temat: „Operacja przy niejściu - znieczulenie”. Referat był uzupełniony filmem.

BERLIN. W dniu 2 września w Infelstajcie Niemieckiego Komitetu Pokoju oraz Niemieckiego Komitetu Mieczkiewicza odbyło się w Welmarsie odsłonięcie popiersia Adama Mieczkiewicza.

NOWY JORK. 24 deputowanych do kongresu gwatemalskiego wniosło petycję domagającą się energicznej akcji ze strony rządu w celu przyłączenia do Gwatemali Hondurasu brytyjskiego.

Widmo Mazurkiewicza przestało straszyć. Proces był również ostrzeżeniem dla tych, którzy chcieliby go naśladować. Dla takich nie ma i nie może być miejsca w naszym społeczeństwie.

Na żądanie załogi dyrektor musiał odejść

ZIELONA GÓRA. W Miejskim Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Zaganiu od dawna panowała niezdrówna sytuacja. Nieprawidłowo obliczono karty robocze, co odbijało się ujemnie na zarobkach robotników.

ADAM RAPACKI członek Biura Politycznego KC PZPR

CZĘŚĆ II. Do czego, najogólniej biorąc, sprowadzają się przyczyny tych ostrych i trudnych zjawisk, z którymi mieliśmy do czynienia między XX Zjazdem KPZR a VII Plenum? Masy pracujące, a zwłaszcza poważna część klasy robotniczej, nie tylko były w trudnym położeniu ekonomicznym, ale cierpiały wskutek...

O niektórych

nie odgrywała w pełni swej kierowniczej roli. Ponieważ proces demokratyzacji rozwijał się wskutek tego w dużej mierze żywiołowo. Nie byliśmy w ofensywie w dyskusji i w krytyce, nie kierowaliśmy nią dostatecznie, nie rozwijaliśmy zdrowego, głównego jej nurtu, nie przeciwdziałaliśmy skutecznie przejawom skrawieniom, nie wyjaśnialiśmy cierpliwie błędów, nie zwalczaliśmy energicznie poglądów obcych i wrogich.



## Z problemów pracy MO

## Czarodziejska różdżka nie pomoże

TUŻ za miastem szofer naszej „Warszawy” pozwolił sobie na „czterdziestkę”, nie przezuwając, że za pobliskiego zakrętu wynurzył się „lizak” milicjanfa. Obywatel w stalowym mundurze po przejrzaniu dokumentów zwrócił grzecznie uwagę na niedozwoloną na tym odcinku szybkość. Oczywiście nie obyło się bez komentarzy. Ze tufaj milicjanta znaleźliśmy, a gdy wieczorem albo nawet w dzień spotka nas przykrość ze strony chuligana, możemy go szukać godzinami. Ze milicja nie potrafi dawać sobie rady z przestępczością. Ze testem w ogóle jedynym państwem w Europie pod tym względem poważnie upośledzonym itp.

Ileż to rozważałem o problemach bezpieczeństwa i porządku publicznego, zawsze to zdarzenie przypominało mi się. Może dlatego, że sam do tej pory nie potrafiłem sobie ich wytłumaczyć. A przecież mimo wszystkich osiągnięć, dobrze jeszcze nie jest.

## MO I OBYWATEL

Milicja Obywatelska odbiega zdecydowanie strukturą i racją istnienia od organów państwa w systemie państw kapitalistycznych. Powołana do strażi naszych zdobyczy myślenia społecznego, ładu i porządku publicznego — służy przede wszystkim i wyłącznie każdemu obywatelowi naszego kraju. Oczywiście nie trzeba zapominać, że miniony i bezpowrotny okres berlińszczyzny poważnie wypraczył charakter pracy i zadania organów MO. Należą to jednak dzisiaj już do przeszłości. Od chwili, kiedy rady narodowe zaczęły spełniać funkcje organów nadzornych i kontrolnych nad MO, proces zmian zachodzących w działalności tych organów uległ znacznemu przyspieszeniu. Organa MO zbliżyły się do codziennego życia obywatela PRL. Z tej racji nasuwa mi się pytanie: czego może się więc spodziewać obywatel od MO?

Może, bo ma do tego prawo, liczyć na wszechstronną pomoc w każdym wypadku, na pełne zabezpieczenie ładu, na obronę przed przestępczością i w ogóle na optymalne funkcjonowanie organów MO. Aby fakty te miały pokrycie, czuwają: Konstytucja, ustawy, dekrety, rozporządzenia, uchwały, zarządzenia, okólniki, instrukcje... i niejedną okrutnie teorię. Jak dla obrony jednego obywatela strażników co najmniej. Cała ta hierarchia aktów prawnych nie wystarczy jednak, aby teoria mogła zawsze znaleźć potwierdzenie w praktyce, w życiu. Bo jak jest w praktyce, naprawdę?

W 1955 r. wskaźnik przestępstw dokonanych w woj. koszalińskim, za wyjątkiem Warszawy, był najwyższy w kraju. Nie znaczy to wcale, że przestępczość jest obecnie w Polsce wyższa niż np. 29 lat temu w okresie rządów Kordiana Zamorskiego, szefa granatowej policji. W 1937 r. na 10 tys. mieszkańców notowano 226 przestępstw, a w 1955 r. tylko 133.

Cyfrы te są aż nadto wymowne, ale przy tym wszyst-

kim nie możemy zapominać... o przestępczości. Bo czyż 133 dokonane przestępstwa mogą świadczyć na korzyść aparatu milicyjnego? Oczywiście, są to wyniki zdecydowanie niepokojące. Niepokoją fakty. W Gardnie Wielkiej, w pow. słupskim na 30 przestępstw zaledwie 11 zostało wykrytych, w Darnicy z 21 zaistniałych wykryto jedynie 10, podobnie w Czarnej Dąbrowce. Tyle przykładów z jednego powiatu. Nielepiej jest gdzie indziej.

## NOWE ZADANIA

Rzecz oczywista, różne są przestępstwa i różnych trzeba środków, aby je można sprawnie likwidować. A więc wniosek: likwidacja przestępstw, tzn. również zapobieganie im — musi iść w parze z maksymalnym wykorzystaniem wszystkich środków dostępnych współczesnej kryminalistyce. Z tym wiąże się to, że trzeba natychmiastowej reorganizacji ze starych metod pracy, jakże często nieporadnych. Reorganizacji wszechstronnej.

Poza warunkami technicznymi — o czym dalej — radykalnym zmianom musza ulec metody pracy aparatu MO. Sfał nas już dzisiaj na to, aby żądać. Stać nas dzisiaj na to, aby funkcjonariusz MO był wszechstronnie przygotowany zawodowo, aby jego poziom intelektualny pozwalał mu samemu przejmować inicjatywę w rece. Przygotowanie fachowe, wzrost poziomu intelektualnego — to zadania podstawowe.

Nie mogą mnożyć się fakty, że słabo wykształcony funkcjonariusz nie wie jak podjąć obowiązkowo służbowy i zamiast pomagać — utrudnia. Mam na uwadze prowadzenie dochodzeń, kończące się z tej racji często umorzeniem, albo nikłym wyrokiem sądowym. Nowe zadania jakie postawiono przed organami MO, wymagają również od każdego funkcjonariusza głębokiej znajomości naszej Konstytucji, podstawowych aktów prawnych i kodeksu karnego. Tylko wtedy możemy mieć gwarancję, że stać on będzie na straży ludowej praworządności. Dlatego szolenie aparatu MO musi być jak najbardziej wszechstronne.

Ważnym czynnikiem decydującym o efektywności pracy organów MO jest współdziałanie ze społeczeństwem. Mając za sobą jego aktywne poparcie, funkcjonariusz działa odważnie, szybciej i z dobrym rezultatem. Przestępca natomiast czuje się osamotniony i osaczony. Trzeba więc pomyśleć o rozszerzeniu dotychczasowych form współpracy komend powiatowych i posterunków gromadzkich z komitetami blokowymi. Współpraca taka już przynosi korzyści. Na dzięki ponarciu społeczeństwa i powiatów: Słupsk... i Szczecinek szybciej likwidowano przestępczą działalność. Kontakty te nie mogą się jednak odbywać czysto mechanicznie. W tym wypadku ważne zadania stoją przed prezydiami rad narodowych.

## PRZEJŚĆ OD SŁÓW DO CZYNÓW

Na razie jednak nadzór prezydów GRN nad działalnością organów MO ogranicza się do... sprawozdawczości. W powiecie słupskim na 42 gromady zaledwie 27 prezydów GRN wysłuchało w I połowie br. sprawozdań o pracy MO na tamtych terenach. Czy w takich warunkach możemy mieć gwarancję szybkiej poprawy? Czy możemy liczyć na efektywną likwidację przestępczości? Czy możemy liczyć zawsze na utrzymanie ładu i bezpieczeństwa publicznego?

Mówi się ostatnio o zmianie stylu pracy w organach MO, o poprawie. Właśnie tego domaga się społeczeństwo. A domagać się będzie nie tylko od organów MO, ale również od nadzorujących je rad narodowych. Nadzór rad musi być jak najbardziej realny. Komi-

sje porządku publicznego musza utrzymywać ściśle kontakty z organami MO. Radykalnych, chociaż stopniowych zmian na lepsze trzeba dokonać w technice działania milicji, w warunkach technicznych pracy. Każda jednostka milicyjna musi bezwzględnie dysponować odpowiednimi środkami lokomocji. Inaczej — śmieć twierdzić — nie można w ogóle mówić o poprawie sytuacji, o skuteczności działania, o efektywnej walce z przestępczością, o bliższym kontakcie z obywatelem. Szczególnie tym, który tego kontaktu i pomocy oczekuje. Sądzę, że sytuację można zmienić, ale tylko wówczas, gdy same rady narodowe (w tym również Prezydium WRN) potrafią bolączki organów MO na równej płaszczyźnie z innymi niemniej istotnymi problemami.

Funkcjonariuszom MO, ludziom dbającym chociaż czasem jeszcze nieporadnie o nasze bezpieczeństwo, trzeba okazywać jak najdalej idącą troskę. Tym właśnie, którzy w słońcu i upał dbają o ład na drogach. Tym, którzy oczyszczają nasze ulice z chuligańskich wzbryków.

Nie chcę absolutnie twierdzić, że nasze organa MO staną się wzorowymi gdy np. użyjemy jakiejś „czarodziejskiej różdżki”. Osobiście również jestem przekonany, że sporo czasu upłynie zanim opinia o działalności MO ulegnie bezpowrotnej deportacji z naszego życia. Mam prawo tak mówić, gdyż MO dopiero zabkuje w swej wewnętrznej przebudowie. Zależy jednak od nas wszystkich czy przebudowa ta zostanie szybko dokonana. Są to problemy skomplikowane. A tam, gdzie wymagane jest współdziałanie rozumnego kolektywu, potrzebna jest właśnie pomoc wszystkich. W szybkim rozwiązaniu problemów pracy MO — całego społeczeństwa.

J. G.

## Porozmawiajmy...

## Inicjatywa społeczna — nie tylko od święta

JAK to już bywa, że społeczna aktywność każdego z nas wzrasta się mniej więcej trzy razy do roku. Dzieje się to w okresie zbliżających się świąt i Maja i 22 Lipca oraz przed rocznicą Wielkiej Październikowej Rewolucji. Za pała się w nas wówczas żądza czynu, z którego byłby ogólny pożytek, podejmujemy zobowiązania, które niejednokrotnie usuwają rozmaite drobne, lecz dokuczliwe bolączki trapiące dane środowisko. Porządkujemy więc zaśmiecone podwórka, gruzowiska zamieniamy w kwietniki, pogłębiany zamulone rowy wodno-mel' i cyjne, naprawiamy drogę czy remontujemy szkołę. We wszy stkach tych poczynaniach pomagają nam, pobudzając naszą



inicjatywę, rady narodowe i komitety Frontu Narodowego. Liga Kobiet i ZMP.

Święta jednak mijają i... nie zapal. Gorzej — zaprzepa-

## Na wystawie w Złotowie

Kierownictwo Powiatowego Domu Kultury w Złotowie w 50 rocznicę istnienia spółdzielni „Rolnik” otworzyło w świetlicy szkoły ogólnokształcącej pierwszą w dziejach powiatu

wiekową Na wystawie stoi zabytkowa skrzynia i model warsztatu tkackiego.

Osobne miejsce zajmują na wystawie eksponaty współczesnego ludowego artysty A. Senski ze wsi



A. Senski: „Swinia z prosiętami”.

Wystawę Sztuki i Kultury Ludowej. Duża część eksponatów to: rzeźby świątków z XVII i XVIII wieku wykonane rękami nieznanymi ludowych artystów. Jest tu także jedyna z zachowanych — figurka św. Wawrzyńca wykonana przez pastucha Piotra Kniha z Głębka, żyjącego w XIX

Wszystkie prace wykonane przez artystę A. Senski ze wsi Głębok. Zgromadzone tu jego prace odzwierciedlają rozwój sztuki ludowej. Wśród nich są: rzeźby, wycinanki, tkaniny, ceramika, a także przedmioty codziennego użytku, które zostały wykonane przez artystę w sposób wyjątkowo oryginalny i twórczy.

Wystawa cieszy się wielkim powodzeniem. Tylko w dniu jej otwarcia obejrzało zgromadzenie około 1000 osób. Miejscowe władze powinny

„Swinia z prosiętami” We wszystkich pracach Senski widać do bre opanowanie rzemiosła i niepospolity talent. Karygodnym wydaje się jednak fakt, że miejscowe władze nie pomogły dotychczas w przeniesieniu się artysty do Złotowa. Senski nie ma obecnie warunków dla rozwijania

Wszystkie prace wykonane przez artystę A. Senski ze wsi Głębok. Zgromadzone tu jego prace odzwierciedlają rozwój sztuki ludowej. Wśród nich są: rzeźby, wycinanki, tkaniny, ceramika, a także przedmioty codziennego użytku, które zostały wykonane przez artystę w sposób wyjątkowo oryginalny i twórczy.

Wszystkie prace wykonane przez artystę A. Senski ze wsi Głębok. Zgromadzone tu jego prace odzwierciedlają rozwój sztuki ludowej. Wśród nich są: rzeźby, wycinanki, tkaniny, ceramika, a także przedmioty codziennego użytku, które zostały wykonane przez artystę w sposób wyjątkowo oryginalny i twórczy.

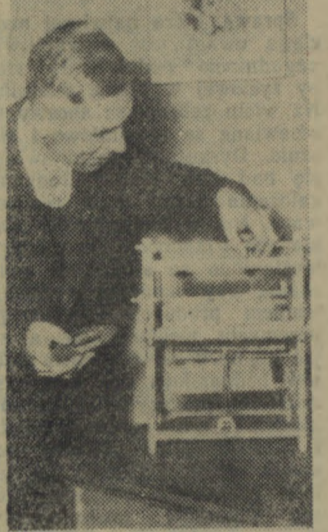


A. Senski: „Groza wojny” i „Symbol Polaków w Niemczech”.

swojej twórczości. Jak mnie poinformował kierownik PDK, rzeźbiarz z niewiadomych przyczyn nie otrzymuje także przydzielonego mu przez państwo stypendium.

Cennymi eksponatami na wystawie są: ocalałe sztandary, pod którymi katolickie organizacje walczyły o utrzymanie polskości Ziemi Złotowskiej, stroje ludowe, narzędzia pracy, dokumenty itd.

Wystawa cieszy się wielkim powodzeniem. Tylko w dniu jej otwarcia obejrzało zgromadzenie około 1000 osób. Miejscowe władze powinny



Na zdjęciu: kierownik PDK w Złotowie Edmund Splich objaśnia działanie zabytkowego modelu warsztatu tkackiego.

już dzisiaj zastanowił się nad możliwościami przechowania cennych zbiorów z wystawy. Wydaje się, że cenną jest inicjatywa działaczy kultury, którzy myślą o utworzeniu w Złotowie muzeum regionalnego.

Należałoby także poprzez wysunięty przez Edwarda Splicha propozycję zorganizowania w Złotowie spółdzielni artystycznej.



Na zdjęciu: rzeźba z kościółka we wsi Kamieńko Radawicy.

cznej, w której rozwijałby swe umiejętności miejscowi chałupnicy.

Tekst i zdjęcia: Czesław Orłowski

## „Nowe drogi książki na wsi”

Nakładem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich ukazała się ciekawa broszura Waleńto Rogulskiego pt. „Nowe drogi książki na wsi”. (Z moich doświadczeń w spółdzielni produkcyjnej). Autor dzieli się z czytelnikiem swymi spostrzeżeniami z lat, gdy będąc kierownikiem działu instrukcyjno - metodycznego Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, osiedlił się w sąsiedztwie spółdzielni produkcyjnej i włączył się w jej prace, pomagając spółdzielcom w doborze odpowiedniej lektury. Książka zawiera wiele cennych wskazówek dla bibliotekarzy wiejskich.

Bgr.

**Ata**  
**Atakase**

URZEWO „HAKAKIRI”  
OSOBLIWOŚĆ  
ROGOWSKIEGO ARBORETUM

Jedną z osobliwości rogowskiego 36-hektarowego arboletum — (zbiornik okazów wielu różnych gatunków drzew) — położonego w woj. łódzkim, jest kołocist (Kalopanax pictus). Drzewo to, pochodzące z Japonii, posiada na pniu bardzo ostre, wystające kolce i nazywane tam jest drzewem na rak. Rogowski 30-letni okaz kołocista jest jednym z najgrubszych i najstarszych okazów w Polsce.



List ze Złotowa

Ani czarne, ani białe

CZAS zatari niewątpliwie w pamięci niejednego czytelnika artykułu M. Dybowskiego zamieszczony kilka tygodni temu w nr 26 „Po prostu”.

Od kilkunastu dni przebywam w Złotowie. Rozmawiam z ludnością miejscowego pochodzenia. Przed oczami przewijają się zmagania zamieszkałych tu Polaków w okresie ubiegłych dziesięcioleci lat.

Przytaczam te słowa, brzmiały jak groźne oskarżenie, aby

dorzucić swoje uwagi do toczącej się polemiki na łamach „Ziemi i morza” wokół artykułu M. Dybowskiego. Stanowisku Dybowskiego dały już swój wyraz J. Słipińska i A. Zatrzybówna w artykule „Spór o Smętkę”, a w numerze 13 tegoż tygodnika Stanisław Kierszewski w artykule „Czarne czy białe?”

II.

Do restauracji w Złotowie wchodzi autochton T. K. Siada za stolikiem i cierpliwie czeka aż podejdziesz kelnerka. Za chwilę do tej samej restauracji wchodzi od kilku lat znajomy pana T. K. (z ludności napływowej), siada przy sąsiednim stoliku.

W ośrodku zdrowia, grupa kobiet czeka na lekarza. Z gabinełu wychodzi nieleżniarka i zabrasza, zresztą zgodnie z kolejnością numerków, jako pierwszą z pacjentek jedną z autochtonek.

III.

J. SŁIPIŃSKA i A. ZATRZYBÓWNA w artykule „Spór o Smętkę” polemizując z M. Dybowskim, dochodzą do wniosku, że problem dyskryminacji nie istnieje.

Mogłoby posłużyć czytelnikowi i innymi przykładami, mówiącymi o wytykaniu palcami dobrych synów naszej ojczyzny, o utrudnianiu im życia.

przykładami, ale czy ich kilkanaście lub kilkadziesiąt upoważniałoby mnie do stwierdzenia, że z pietyzmem pielęgnujemy dorobek Polonii w Niemczech, a autochtonów odcinamy ojczyznianym, gorącym sercem?...

IV.

ZŁOTÓW i jego okolice, a szczególnie o 10 km oddalone Zakrzewo — stanowił pomnik polskości tych ziem, zachowanej w najpiękniejszych tradycjach narodowych naszej ojczyzny przez cały okres intensywnej germanizacji, niszczenia mniejszości narodowych przez hitlerzyzm.

Nieliczne publikacje zamieszczone na ten temat w „Polisce Zachodniej” oraz ich fragmenty w „Tygodniku Katolickim” w roku 1947, a zebrane i wydane w rok później przez diecezję gorzowską w broszurze poświęconej ks. Do mańskiemu z okazji 10-lecia Berlińskiego Zjazdu Związku Polaków w Niemczech — nie zaspokajają, jak widzimy zapotrzebowania.

Zwykliśmy bohaterem stawiać pomniki. Pokuśmy się więc o postawienie pomnika tym wszystkim patriotom, którzy przez wiekową niewolę nie wyrzekli się polskości. Najwspanialszym, granitowym pomnikiem dla ludności rodzimej — zamieszkałej na Ziemiach Zachodnich byłoby dotarcie do świadomości ludzkiej, do świadomości wszystkich ludzi ze słowami prawdy o polskości z dżiada przadziada ludu Ziemi Złotowskiej, Człuchowskiej, Bytowskiej i innych.

BOGUSŁAW AMBROZEWICZ

W kilku wierszach...

Zakończono w ub. niedzielę mistrzostwa lekkoatletyczne Polski juniorów przyniosły pierwsze miejsce reprezentantom ZS Zryw, przed Budowlanymi i Spartą.

W ramach zawodów przyjaźni, zorganizowanych w Pradze z okazji IV Kongresu Studentów Leczakowska zwyciężyła w biegu na 200 m z wynikiem 24,6, Kusiś skoczyła w dal 5,84, a Matylek w biegu na 400 m uzyskał czas 49,1.

Duńska potwierdziła w Lipsku swą wysoką formę, skacząc w dal 6,03, Walczak w rzucie oszczepem miał 72,70 m.

Za dwa miesiące naszych lekkoatletów czeka walka o Puchar Miast w silnej obsadzie kilku okręgów. Jak dotąd w imprezach tego rodzaju zajmowali końcówce miejsca i... ani razu nie potrafiliśmy zebrać pełnej reprezentacji.

Zbliżający się występ w Olsztynie przyszedł mi na myśl, gdy czytałem sprawozdanie z szumnie zapowiadanych zawodów o puchar WRZZ. Miał to być przecież „wszechstronny przegląd dorobku”.

W jaki więc sposób wyłonił najlepszy zespół, skoro niemal przez trzy czwarte sezonu nie potrafiliśmy tego dokonać? Optymiści pocieszają się tym, że przecież lekkoatletci mają jeszcze przed sobą spotkanie Miast i mistrzostwa wojewódzkie.

MKKF w Koszalinie zawiadamia że

...sędziowie klasy III i kandydaci na sędziów w lekkoatletyce i koszykówce powinni zgłosić się jutro (środa 5 bm) w biurze MKKF w godzinach od 14-15 po odbiór legitymacji sędziowskich.

S P O R T



W niedzielnych finałach wioślarskich mistrzostw Europy polskie osady nie odniosły sukcesów, zajmując dalsze miejsca. Tak więc ostatecznie najlepiej wypadła jedyna nasza załoga kobieca — czwórka ze sternikiem. Widzimy ją na zdjęciu tuż po biegu, który przyniósł Polkom tytuł wicemistrzostwa. (Fot. — CAF)

Siatkarze zwyciężają w finale

Polscy siatkarze zagraли nie spodziewanie dobrze w meczu z wicemistrzem Europy — Rumunią, odnosząc swe pierwsze w finałach zwycięstwo 3:1 (13:15, 15:9, 15:11, 15:7).

Do Olsztyna w pełnym składzie

Niewątpliwie, pomoże to sekcji rozpatrzyć się w możliwościach poszczególnych zawodników. Praktyka uczy jednak, że ustalanie składu „na kolanie”, tuż przed zawodami, nie przynosi dobrych rezultatów.

Wojewódzka narada sportowa

Wojewódzka Rada Związków Zawodowych w Koszalinie zwołuje na dzień 7 września br. wojewódzką naradę aktywów sportowego planu związkowego.



Od kiedy istnieją pieniądze?

Sympatki naszej rubryki R. W. przeczytał w 180 numerze „Głosu” artykuł mgr A. Kotowskiego o społecznym obowiązku szanowania pieniędzy papierowych. W związku z tym chciałby się dowiedzieć gdzie i jak dawno ludzie zaczęli posługiwać się pieniędzmi.

Paleontologiczne odkrycie w Chinach

Podczas prac wykopaliskowych w prowincji Junnan, grupa paleontologów Chińskiej Akademii Nauk natrafiła ostatecznie na dość dobrze zachowane szczątki szkieletów — dinozaurów — olbrzymich gadów, które żyły na ziemi przed stu milionami lat.

Advertisement for 'I.G. KAMINSKI CZERWONY SOKÓŁ' featuring a rooster logo and text about a book or story.